

Nasze sprawy

W ostatnim tygodniu otrzymałem nieco spóźniony
list następującej treści:

Drogi Księżu Prałacie!

W imieniu Wspólnoty Emmanuel pragniemy serdecznie podziękować Księdzu Prałatowi za ponowne przyjęcie w Wadowicach uczestników II Międzynarodowego Forum Młodych. Tegoroczne spotkanie stanowiło kontynuację rozpoczętego w zeszłym roku dzieła i mamy nadzieję, że będzie miało ono wieloletnią tradycję.

W tym roku do Wadowic przyjechało ponad 600 młodych z różnych krajów: z Polski, ze Słowacji, z Ukrainy, Rosji, Białorusi, Francji, Niemiec. Wśród uczestników byli zarówno rzymscy jak i greccy katolicy, jak również kilkunastoosobowa grupa młodzieży prawosławnej.

Dla wielu młodych był to pierwszy wyjazd zagraniczny, ale co ważniejsze, także pierwsze doświadczenie żywego Kościoła: młodego, radosnego, ale także skupionego i otwartego na dialog i pojednanie. Było to także doświadczenie Kościoła misyjnego. Wielkie znaczenie dla uczestników Forum miał fakt, że miejscem spotkania było rodzinne miasto Karola Wojtyły; tego, który jako Apostoł Narodów przypomina dzisiejszemu światu o konieczności przebaczenia i zachęca każdego człowieka do budowania Królestwa pokoju w swoich rodzinach, miejscach nauki i pracy, w swoim otoczeniu.

Przesłaniem tegorocznego Forum były słowa Św. Katarzyny ze Sieny, sparafrazowane przez Jana Pawła II podczas XV Światowych Dni Młodzieży na Tor Vergata w Rzymie: „Jeśli będziecie tym, czym macie być, zapalicie cały świat”. Mamy nadzieję, że poprzez spotkania w Wadowicach, Duch Święty otworzył serca wielu młodych ludzi i rozbudził pragnienie bycia misjonarzem w dzisiejszym świecie. Jest tak wielu ludzi, którzy jeszcze nie znają Chrystusa i Jego Miłości. Młodzi podczas misji organizowanej na Rynku, przekonali się, że mówienie o Panu Bogu jest czymś bardzo prostym; prostym - gdyż taka jest miłość naszego Stwórcy do każdego człowieka.

Tak więc jeszcze raz serdecznie dziękujemy Księdzu za zyczliwość, otwartość, przyjęcie nas w Bazylice i sprawowanie dla nas Eucharystii, ale także wyrażamy serdeczne „Bóg zapłać” za uśmiech, odwiedzinę nas w miejscu trwania Forum i oczywiście ...za pyszne kremówki.

Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się na III już Forum w Wadowicach.

Bóg zapłać!

W imieniu Wspólnoty Emmanuel
Maria Pieńkowska

ISSN 1640-0607
23 września 2001 r. Nr 38 (81) Rok 2

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA AMOSA:**

Am 8, 4-7

„Bóg ukarze gnębieli ubogich”

**DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO
LISTU ŚW. PAWŁA DO TYMOTEUSZA:**

1 Tm 2, 1-8

„Wspólne błagania za wszystkich ludzi”

**„Jezus Chrystus, będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was
swoim ubóstwem ubogacić.”**

EWANGELIA:

Lk 16, 10-13 „Nie można służyć Bogu i mamonie”

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie”.

Oto słowo Pańskie.

REFLEKSJA EWANGELICZNA:

„Nie Możecie służyć Bogu i mamonie”. Liturgia słowa w tym dosadnym zdaniu ostrzega nas, byśmy nie pograżyli się w materializmie praktycznym. Człowiek współczesny otoczony produktami cywilizacji jest kuszony, aby swoje życie zredukować tylko do tego co mu daje przy-

jemność i co może już dziś konsumować. Tymczasem Bóg wydaje się w tym świecie być tak daleki, że nawet się o Nim coraz rzadziej mówi. Do tego należałoby dodać i to, że Bóg jest względem człowieka bardzo wymagający

Ks. Jan Jarco

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem Ks. Prałata Jakuba Gila

tel. 873-21-10, 873-20-96, E-mail wadbazyl@diecezja.krakow.pl, WWW.bazylika.wadowice.pl

Ogłoszenia parafialne

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA – 23.09.2001 r.

1. Przez ostatnie 9 dni w naszej bazylice trwalimy na modlitwach – przed cudownym obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy – prosząc Boga o mądre wybory w naszej Ojczyźnie. Uczestnikom tych modlitw składamy serdeczne Bóg zapłać.

2. W najbliższą środę z parafii naszej wyruszają pielgrzymi w dwóch autokarach do Lourdes, Fatimy i La Salette. Duchowo będziemy pielgrzymom towarzyszyć.

3. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się o dobre przygotowa-

nie naszej młodzieży do Sakramentu Bierzmowania.

4. W czwartek o godz. 16.30 w Domu Katolickim odbędzie się spotkanie członków Honorowej Straży Serca Bożego.

5. Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie bł. Władysława z Gielniowa, kapłana, w środę – wspomnienie świętych męczenników Kosmy i Damiana, w czwartek – wspomnienie św. Wincentego a Paulo, kapłana, w piątek – wspomnienie św. Wacława, męczennika, w sobotę – Święto Świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała.

/-/ Ks. Jakub Gil - Proboszcz

Znak nadziei.

W ostatnich dniach dzięki Profesorowi z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie miałem możliwość dokładnego zapoznania się z tzw. instrumentum laboris noszącym tytuł: „Biskup sługa Ewangelii Jezusa Chrystusa, dla nadziei świata”. Dokument ten stanowi podstawę wielkiej dyskusji synodu biskupów świata, który ma trwać w Rzymie od 30.09-27.10.2001r.

Pod mądrym kierownictwem ks. prof. Jana Dyducha uświadomiłem sobie jak bardzo cały współczesny Kościół ma być znakiem nadziei dla współczesnego świata. Ten świat, w którym żyjemy ma swoje wspaniałe blaski, ale i ogromne cienie. Przeżywa sukcesy - jest także świadkiem niezwykłych klęsk. Może bardziej widoczne są mroki i porażki. Kościół - Mistyczne Ciało Chrystusa - żyje w świecie i jest

dla niego solą i światłem. Nade wszystko jest czytelnym znakiem nadziei - często wbrew nadziei. Naturalnym dla Kościoła jest optymizm ewangeliczny – nigdy zaś pesymizm antychrysta. Chrystus Pan jest zwycięzcą śmierci, piekła i szatana. To ostatecznie dobro ma przewyciężyć zło. Na co dzień doświadczamy, że zło jest silniejsze, bardziej ponętniejsze, natomiast dobro jakby za mało pociągające, wciąż wstydlive i ukryte. Optymizm ewangeliczny. Sługami takiej ewangelii są biskupi, kapłani i wszyscy chrześcijanie.

Patrząc na ślepą nienawiść terrorystów, doznajemy zawodu, że świat nie może się przed nimi zabezpieczyć. W ostatnich dniach nieustannie powraca się do tych nieszczęsnych czterech samolotów. Bolejemy nad niebywałą tragedią. Chcemy

ciąg dalszy ze strony 5

„kompiutką”. Wino to Ojcowie Dominikanie rozprawdzają w malutkich ampuleczkach, jako znak wypraszcacy u Matki Bożej zdrowie. To święte miejsce leżące w odległości ok. 60 kilometrów od Częstochowy, bardzo nas zachwyliło.

Stamtąd pojechaliśmy na Jasną Górę. Jakież to szczęście być wieczorem w tym najważniejszym sanktuarium Polski. W to późne popołudnie wrześnieo ludzi nie było dużo. Mogliśmy spokojnie na klęczkach wpatrywać się w zatroskane oczy Matki. Ona, nasza Królowa, z miłością wpatrywała się i

przyjmowała nasze trudne życie. Tam na różańcu, w tajemnicach radosnych, bolesnych i chwalebnych, poprzez pośrednictwo naszej Matki, przedkładaliśmy Jezusowi Chrystusowi radosne, bolesne i chwalebne tajemnice życiowe. Wewnętrznie uciszeni i bardzo radośni wracaliśmy z tej wyjątkowej pielgrzymki do naszego wadowickiego domu. Mieliśmy świadomość, że rodzina to najbliższe nam Boże Sanktuarium. W nim najczęściej dokonuje się przedziwna wymiana pomiędzy tym co Boskie i ludzkie. Wadowickie domowe sanktuarium, czyli nasz dom rodzinny. Z radością po trudach całodziennego pielgrzymowania wchodziliśmy do niego.

Uczestnik pielgrzymki Władysława Ficek

Chrzest Św.:

Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:



Dariusz Arkadiusz CHMIEL, syn Dariusza i Renaty
Robert Łukasz PIETRASZEK, syn Andrzeja i Moniki

Módlmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i kościoła powszechnego.

Zapowiedzi:

Polecamy Bogu narzeczonych, ufni, że dotrzymają w życiu przysięgi małżeńskiej. Prosimy naszych parafian, by się za nich modlili.



Łukasz Jan SIRKO Syn: Jana i Marii z d. Brańka Zam. Wadowice, ul. Legionów 5 i **Agnieszka Irena TARGOSZ** Córka: Józefa i Ireny z d. Drobnia Zam. Chocznia, ul. Góralska 8

Niech Bóg napelni ich miłością, która wszystko przetrzyma.

Pożegnaliśmy:

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszła do wieczności:



Maria Janina HOJNIC, ur. 1949 r., zam. Wadowice, ul. M. Wadowity

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj jej wieczne spoczywanie.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 24 września *Gerarda, Teodora*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Guzdek
6.³⁰ W intencji dusz czyścących
7.⁰⁰
7.³⁰ Śp. Maria Hojnic
8.⁰⁰ Śp. Janina i Jerzy Spytkowscy
12.⁰⁰ Śp. Honorata Pietraszek
Śp. Jan i Stanisław
18.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o zdrowie i błog.
Boże dla Józefy Meus w 80 rocz. urodzin
oraz o zdrowie dla całej rodziny

Wtorek 25 września *Władysława, Aurelii*

- 6.⁰⁰ W intencji dusz czyścących
6.³⁰ Śp. Waleria Bania
7.⁰⁰ Śp. Maria i Robert Hojnic
7.³⁰ Śp. Jadwiga i Izidor Żukowscy w rocz. śm.
8.⁰⁰ Za zmarłych z rodz. Kuziów i Barów
12.⁰⁰ Śp. Władysław Ryłko
18.⁰⁰ Śp. Irena Niewidok
Śp. Honorata, Stanisław i Tadeusz

Środa 26 września *Kosmy, Damiana*

- 6.⁰⁰
6.³⁰ W intencji dającego
7.⁰⁰ W intencji dusz czyścących
7.³⁰ Śp. Stanisław i Tekla
8.⁰⁰ Śp. Janina Dębska
12.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o zdrowie
i błog. Boże dla Elżbiety w 13 rocz.
urodzin

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

- 18.⁰⁰ Za wszystkich uczestników Nowenny
oraz w intencjach składanych próśb
i podziękowań

Czwartek 27 września *Wincentego, Justyny*

- 6.⁰⁰ W intencji dusz czyścących
6.³⁰ Śp. Waleria Bania
7.⁰⁰ Śp. Maria Hojnic
7.³⁰ Śp. Władysław Ryłko
8.⁰⁰ Śp. Irena Iwanowicz
12.⁰⁰ Śp. Mieczysław Wojewodziec
z rodzicami, bratem

- 18.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże z prośbą za
otrzymane łaski w 25 rocz. ślubu dla
Jadwigi i Piotra Szczurowskich

Piątek 28 września *Marka, Wacława*

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Ryłko
6.³⁰ Śp. Maria Hojnic
7.⁰⁰ Śp. Czesław i zmarli z rodz.
Wysockich i Pietkiewiczów
7.³⁰ Śp. Teofil i Aniela Mleczek
8.⁰⁰ Za zmarłych z rodz. Beckerów
12.⁰⁰
18.⁰⁰ Śp. Stanisław i Helena Madyda

Sobota 29 września *Gabriela, Rafała*

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Ryłko
6.³⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Mariana
w podziękowaniu za łaski
7.⁰⁰ O błog. Boże i opiekę Matki Bożej
w dniu imienin Rafała
7.³⁰ Dziękczynna za doznane łaski przez
87 lat życia z prośbą o dalsze dla
Michaliny Skrzypek
8.⁰⁰ Śp. Czesław Byrski
12.⁰⁰ O błog. Boże dla Michała i za dusze
ś.p. Michała Barszczewskiego,
Michała Siwca i Michała Cielebona
18.⁰⁰ Śp. Michał

Niedziela 30 września *Hieronima, Felicji*

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Hojnic
7.³⁰ Śp. Andrzej, Michalina i Roman
9.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o dalsze błog.
Boże dla Antoniego i Krystyny
w 49 rocz. ślubu
10.³⁰ Śp. Zbigniew Bochenek
11.³⁰ Śp. Marianna Zajac
12.⁰⁰ Śp. Genowefa w 4 rocz. śm.
13.⁰⁰ Śp. Iena Iwanowicz
18.⁰⁰ Śp. Franciszek Mateja w 25 rocz. śm.

ciąg dalszy ze strony 2

sobie jednak uświadomić, że na szczęście tysiące innych samolotów dolatuje na wyznaczone lotniska i bezpiecznie na nich ląduje. Nasze myślenie często nie ogarnia tego normalnego, dobrego życia, lecz skupia się tylko nad strasznymi scenami ludzkiej małości, a nawet podłości.

Przez ostatnie miesiące w naszej Ojczyźnie byliśmy wciąż karmieni tylko ciemnymi stronami naszych ostatnich dziejów. W każdej dziedzinie ukazywano nam braki, a z ogromnie rzeszy ludzi sumiennych i pracowitych pokazywano nam tylko hoksztaplerów i defraudantów. Wciąż nowe intrygi i wielkie wpadki. Zdążyliśmy już zapomnieć, że wśród ludzi tak rządzących jak i rządzonych, są w większości uczciwi i przyzwoici Polacy. To tak jak z tymi samolotami. Nie dowiemy się niczego o tysiącach maszyn, które każdego dnia startują i lądują bezpiecznie. Dowiemy się wszystkiego o paru, które spadły.

Chrześcijanin to sługa ewangelii dla nadziei świata. Pierwszym z wierzących chrześcijan jest nasz rodak Jan Paweł II. Zauważmy jak ten Najznamienitszy Wadowniczanin w ciągu 23 lat swego niezwykłego pontyfikatu przekroczył próg na-

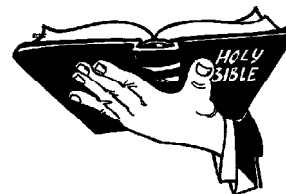
dziei. Wszedł w promieniowanie niezwykłej ufności. W tych dniach rozpoczęła się 95 pielgrzymka Ojca Świętego do Kazachstanu i Armenii. Można ten środkowy wschód, który odwiedza Ojciec Święty, malować w bardzo czarnych kolorach. Rozpisywać się nad jego nędzą materialną i duchową - zwłaszcza w Kazachstanie. A jednak Ojciec Święty wlewa w ich obolałe serca balsam nadziei, a w ich przysławione oczy - nowy blask spojrzenia. Takiego mamy, takim się szczycimy, nie tylko w Wadowicach, ale i na całym świecie Papieżem Janem Pawłem II.

W Wadowicach wciąż wytykamy, oskarżamy, podjudzamy. Tworzymy małe miasteczkowe piekielko. Jednocześnie wyjeżdżając w świat z dumą mówimy: „Pochodzę z Wadowic, mieszkam w Wadowicach”. Słyszymy jak z uznaniem mówią do nas: „A to tam, gdzie Ojciec Święty się urodził”. I przy tej okazji doznajemy różnych przywilejów.

Obyśmy stali się uczestnikami największego przywileju Ojca Świętego, jakim jest nadzieja. Być człowiekiem nadziei. Także i 23 września 2001r. jak również następujących dni tygodni, miesięcy i lat.

Ks. Proboszcz

Pismo święte na codzień:



Poniedziałek: Ezd 1, 1-6 * Łk 8, 16-18

Wtorek: Ezd 6, 7-8. 12b. 14-20 * Łk 8, 19-21

Środa: Ezd 9, 5-9 * Łk 9, 1-16

Czwartek: Ag 1, 1-8 * Łk 9, 7-9

Piątek: Ag 1, 15b - 2, 9 * Łk 9, 18-22

Sobota: Dn 7, 9-10. 13-14 (albo) Ap 12, 7-12a

* J 1, 47-51

To warto przeczytać RITA - Święta od spraw trudnych i beznadziejnych

Rita urodziła się około 1381 roku we Włoszech. Była dzieckiem wymodlonym przez pobożnych rodziców, ubogich górali. Od lat marzyła, aby poświęcić się Bogu. Poszła jednak za wolą rodziców i wyszła za mąż. Odbiło się to na ni boleśnie. Młodzieniec okazał się dla swej małżonki brutalnym. Ryta stała się ofiarą jego tyranii. A jednak Święta znosiła swój los z anielską cierpliwością. Ileż jednak ją to kosztowało, jak wiele wylała łez. W jednym tylko był nieustępliwa – w pełnieniu swoich obowiązków chrześcijańskich, którym była tym wierniejsza, im więcej ją mąż lekceważył. Do tak bolesnego, codziennego krzyża dołączył się drugi: śmierć ukochanych rodziców. Po 15 latach pożycia małżeńskiego mąż padł ofiarą „vendetty”. Panował wówczas we Włoszech zwyczaj, że syn miał obowiązek pomśzczenia śmierć ojca. Ten obowiązek wzięli na siebie synowie Rity. Daremnie matka błagała ich by zaniechali zemsty. Oni jednak szukali tylko okazji by ją wyrzucić na mordercy ojca. Wtedy Rita zdobywa się na bohaterski czyn: Błaga Boga, by zabrał raczej w tej sytuacji jej dzieci z tego świata, niżby się miały splamić zbrodnią zabójstwa. Została wysłuchana, gdyż szalejąca epidemia zabrała obu bliźniaków z tego świata. Po ich śmierci Rita postanowiła zrealizować ideał z młodości – poświęcić się Bogu ponad 40 lat żyła w klasztorze sióstr Augustianek w Casi, ofiarując swe modlitwy i pokutę w intencji o pojednanie zwaśnionych rodzin. Jej miłość



do Chrystusa Ukrzyżowanego i głębokie przeżywanie Męki Pańskiej wynagrodzona została stygmatem korony cierniowej, którą otrzymała na 15 lat przed śmiercią.

Zmarła w opinii świętości 22 maja 1457 roku. Sława świętości zaczęła ściągać do grobu wielu pielgrzymów. Przy grobie działały się nadzwyczajne łaski, które sławą napęliły klasztor i do dnia dzisiejszego ściągają tłumy. Ciało św. Rity po dzień obecny zostało nie naruszone. Wyniesiona do chwały ołtarzy w 1900 roku odbiera cześć jako Patronka spraw trudnych i niemożliwych oraz Orędowniczka w sytuacjach beznadziejnych. Ojciec Święty Jan Paweł II zachęcając do naśladowania przykładu jej życia mówił: „Rita nazwana perłą Umbrii jest kobietą mężną, która w każdej chwili swego życia, nie słowem lecz przykładem uczy nas jak być wiernym Chrystusowi, aż do po krzyż.”

Święta Rito – Wspomożycielko biednych. Przychodzę dziś do Ciebie i proszę, abyś przedstawiła Chrystusowi, trudności i cierpienia, które ranią moje serce. Nie opuszczaj mnie w mojej potrzebie. Dopomóż mi nieść mój codzienny krzyż obowiązków wraz z Chrystusem, bo On jest moją Drogą, Prawdą i Życiem. Wspomagaj nas w każdej naszej potrzebie. Amen.

Książeczkę tę można zakupić u OO Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Anna Kotowicz

Piękno naszych Sanktuariów. /cz.II/

Pielgrzymka czwartkowa 6 września zostawiła duże ślady w świadomości pielgrzymów. Kolejną stacją, którą nawiedziliśmy była miejscowość o nazwie Św. Anna. Wioska ta przyjęła swoje nazewnictwo od bardzo czczonej w miejscowym kościele pięknej, drewnianej figurki Babci Pana Jezusa. Trzyma Ona na lewym kolanach małego Jezusa - zwróconego twarzą do przodu - wszystkich - małego Jezusa. Natomiast do prawego boku przywarła Jej Córka – św. Maryja. Figurka ta nosi nazwę Św. Anna Samotrzecia.

Sanktuarium tym opiekują się klauzularne siostry Dominikanki. W tamtejszym klasztorze przebywają 42 siostry. O ich życiu – całkowicie poświęconym Bogu – opowiadała nam bardzo interesująco ich siostra przełożona. Prawda o Maryi, która lepszą część wybrała, jest powołaniem życiowym tych młodych czy starszych zakonnice, odgradzonych od świata kamiennym murem. Jest to również prawda o realizowanej wielkiej miłości w szarym życiu zakonnym. „Będiesz miłował Pana Boga z całego serca, z całej duszy, a bliźniego swego jak siebie samego”. Jeśli miłość małżeńska przynosi szczęście i jest realizacją życia, to tym bardziej powołana przez Boga do wielkiej miłości zakonnica przeżywa radość. Zakon jako odejście od ziemskiego świata, aby zatopić się w Bożym świetle. Tu również w pierwszy czwartek miesiąca września modliliśmy się o powołania zakonne – słuchając tego, co nam ta ma-



dra zakonnica opowiadała - tym bardziej, że mówiliśmy o pójściu w tych dniach do klasztoru sióstr Nazaretanek naszej parafianki. U sióstr Dominikanek nabyliśmy specjalną maść. Ma to być pomoc w gojeniu bolesnych ran, a zwłaszcza w popa-

łam też mieliśmy okazję specjalnie w tym klasztorze wykonane bardzo moczące. Mieliśmy świadomość, że korzystając często z tego rodzaju modlitwy - potrzebujemy silnych różańców.

Dalsza trasa naszego pielgrzymowania wiodła

do Gidel. Przed czterema wiekami została maleńka, 9-centymetrowa figurka wydobyta z ziemi. Jest w tej potężnej gidelskiej bazylice coś nieprawdopodobnego. Maleńkość i wielkość. Prostota świętości figurki w imponującej swymi rozmiarami bazylice. Stróżami Jej są ojcowie Dominikanie. Przed kilkudziesięciu laty figurka ta została ukoronowana. Ogromnie dużo wotów umieszczonych na ścianach, świadczy o licznych pielgrzymach nawiedzających to miejsce i wyprasających łaskę. Pielgrzymują do tego miejsca rolnicy, prosząc Matkę Bożą zwaną Siewną i Zielną, a także Gromniczną, o zachowanie od nieszczęść. Do Gidelskiej Pani zwanej Uzdrowienie Chorych, uciekają się mieszkańcy pobliskich wiosek i miast ze swoimi dolegliwościami prosząc Ją o zdrowie. W Gidlach na pamiątkę wydobycia figurki z ziemi, co roku w pierwszą niedzielę maja jest obmywanie figurki w winie, które nazywa się